

LIST PASTERSKI NA NIEDZIELĘ ŻYCIA 2022 ROKU

Drodzy Siostry i Bracia diecezji sztokholmskiej!

Adwent to czas pokuty i nowych początków, oczekiwania i tęsknoty za przyjściem Pana. "Boże spraw abyśmy przez dobre uczynki przygotowali się na spotkanie przychodzącego Chrystusa" (kolekta). Kiedy Bóg rodzi się jako człowiek, przychodzi na świat w słabości i bezbronności, ponieważ Bóg ma upodobanie w małych i słabych, w pokornych i ubogich. W dzisiejszej Ewangelii Jezus mówi: "Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci zostają oczyszczeni, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię" (Mt 11, 4-5). Przesłanie Ewangelii musi być zawsze żywe poprzez sposób, w jaki żyjemy i działamy jako uczniowie Jezusa. Bez względu na to, jak słaby i mało znaczący może wydawać się człowiek, należy mu pomóc i chronić przed wszelkim złem. Na nas wszystkich spoczywa wielka odpowiedzialność, a raczej wspaniałe zadanie, aby pielęgnować i szanować każdą istotę ludzką przychodzącą na ten świat. Przez to otrzymujemy możliwość rozpoznania i spotkania Jezusa w każdym człowieku.

Bycie *Pro-life*, przede wszystkim, nie oznacza bycia przeciwko czemuś, ale bycie za życiem i prawem każdego człowieka do życia. Jako katolicy mamy w naszym czasie i środowisku szczególne powołanie, które niestety wydaje się być dość osamotnione do zaakceptowania. Raz po raz musimy stawać i próbować oświadczać, że istota ludzka jest nienaruszalna i godna ochrony od pierwszej poczęcia w łonie matki aż do ostatniego swojego oddechu. Bóg dał nam życie jako bezcenny dar. Prawo do życia jest pierwszym i najważniejszym prawem człowieka. Bez niego pozostałe prawa człowieka tracą sens. Nikt nie może odmówić tego prawa żadnej istocie ludzkiej. Prawie każdy człowiek posiada wiedzę, że Kościół katolicki jest przeciwny aborcji i eutanazji. Jednocześnie my, katolicy, musimy zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby pomóc tym kobietom, które stoją przed trudnym wyborem dopuszczenia do narodzin swojego dziecka. Podobnie musimy pracować nad tym, aby ostatnie dni były dla umierających jak najbardziej komfortowe i przyjemne.

Bycie *Pro-life* oznacza troskę o każdego człowieka, kimkolwiek on jest i cokolwiek by robił, i uczynienie jego życia tak dobrym i pięknym, jak to tylko możliwe. Papież Franciszek wielokrotnie apeluje, abyśmy zadbali o to, by nienarodzeni się urodzili. Jednocześnie przypomina on nam, że naszym obowiązkiem jest również dbanie o tych, którzy są w trudnej sytuacji, aby pod każdym względem mogli mieć lepsze życie. Możemy czasem ulec pokusie poczucia bezsilności wobec całego ludzkiego cierpienia, które jest wokół nas. To właśnie wtedy musimy się obudzić. Wtedy musimy uświadamiać sobie, że zawsze jest ktoś, kto przez nas może doświadczyć Bożej miłości i opieki. Jest to jedna z największych życiowych radości, kiedy uświadamiamy sobie, że Bóg chce posłużyć się nami, aby szerzyć swoją miłość do kogoś, kto w przeciwnym razie nigdy nie doświadczyłby Jego obecności i naszej miłości.

Bycie *Pro-life* oznacza, że musimy przyjąć całe stworzenie, aby życie we wszystkich jego etapach mogło nadal istnieć. Bóg powierzył nam, ludziom, całe stworzenie, ale oznacza to również odpowiedzialność za zachowanie jego piękna i integralności. Ci, którzy urodzą się po nas, zależą od tego, czy przyroda i środowisko zostaną zachowane w nienaruszonym stanie, aby znalazły się możliwości, aby oni mogli przetrwać. Nie możemy rozgrywać prawa człowieka do życia przeciwko życiu natury. Dbanie o środowisko i klimat oraz ich poszanowanie jest niezbędne dla przetrwania ludzkości. Zwierzęta i rośliny również mają powód do istnienia. Czasami zwierzęta, poprzez swoją troskę o dobro potomstwa, mogą być wzorem i inspiracją dla nas, ludzi.

Bycie *Pro-life* oznacza, że mamy obowiązek i powołanie, aby uczynić życie w społeczeństwie tak sprawiedliwym i dobrym, jak to tylko możliwe. Katolicka nauka społeczna daje nam wskazówki i wgląd w to, jak możemy wpływać na społeczeństwo, abyśmy wszyscy mogli lepiej zadbać o nasze dzieci, często z różnych przyczyn nieszczęśliwe. Sprawiedliwy porządek społeczny umożliwia godne życie osobom najbardziej pokrzywdzonym i bezbronnym. Jako katolicy musimy zawsze starać się przekładać naukę społeczną Kościoła na codzienną troskę o najbardziej potrzebujących. Każdy człowiek ma prawo do godnego i dobrego życia. Jednocześnie wiemy, że prawie zawsze istnieją grupy osób, które są, w taki czy inny sposób, zagrożone wykluczeniem. To właśnie wtedy jako uczniowie Jezusa mamy proroczą misję, aby stanąć w ich obronie, bez względu na to, kim są i co zrobili.

Bycie *Pro-life* nigdy nie jest łatwe. Jako przeciwnicy aborcji jesteśmy przez wielu uważani za "ciemniaków, i tym, którzy są przeciwko kobietom" lub jeszcze coś gorszego. Jako wyznawcy Jezusa, którzy przyjmują uchodźców i żebraków, możemy zostać oskarżeni o to, że jesteśmy "nienawidzącymi Szwecję" lub co najmniej naiwnymi i niepatriotycznymi. Znoszenie kpin i szyderstw ze względu na Jezusa jest zawsze przywilejem, ponieważ słowa Ewangelii o godności życia traktujemy do końca poważnie. Jeśli nie jesteśmy gotowi coś wycierpieć dla Jezusa i jego przesłania, to nasza wiara i nasza miłość są w kiepskim porządku.

Bycie *Pro-life* jest zawsze wspinał się. Musimy dziękować Bogu za dar życia. Musimy ufać, że pewnego dnia da On nam udział w życiu wiecznym. Jesteśmy powołani do życia w komunii z Nim i do udziału w Jego boskiej chwale. Już teraz nasze życie może być przemienione i rozświetlone przez Boże światło. Odkąd Bóg stał się człowiekiem i zechciał dzielić nasze życie, życie ludzkie nabrało jeszcze głębszej godności i piękna. Bóg staje się jednym z nas, aby zbliżyć się do każdego człowieka i okazać mu swoją łaskę i dobroć. Naszym i całego Kościoła wielkim zadaniem jest pomagać ludziom w odkrywaniu tego głębokiego wymiaru życia. Wszyscy jesteśmy wezwani do uczestniczenia w taki czy inny sposób w tej ewangelizacji, aby każdy człowiek mógł odkryć, jak wielkim skarbem obdarzył nas Bóg przez łaskę i dar życia. Dlatego nigdy nie wolno nam odmówić nikomu możliwości urodzenia się na tym świecie i pewnego dnia uczestniczenia w życiu wiecznym. Musimy zrobić wszystko, aby każdy miał udział w darze życia, który Bóg życia chce nam wszystkim dać, abyśmy kiedyś mogli mieć udział w Jego życiu wiecznym.

Z moją modlitwą i błogosławieństwem.

Sztokholm 21.11.2022,

+Anders Arborelius OCD